

Załącznik nr 2

Paweł Robert Kowal

### **Autoreferat**

Stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce nadany uchwałą Rady Naukowej Instytutu Studiów Politycznych PAN z dnia 28 stycznia 2011 roku na podstawie rozprawy doktorskiej pt. *Polityka ekipy gen. Wojciecha Jaruzelskiego 1986–1989. Próba reformy w systemie władzy*

Tytuł zawodowy magistra (kierunek historia, specjalność nauczycielska), Wydział Historyczny, Uniwersytet Jagielloński, 31 maja 1999 roku, praca magisterska: *Ukraina, Litwa i Białoruś w myśli polskich środowisk opozycyjnych w latach 1976–1980*

#### **Informacja o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych**

Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk od 1999 roku, obecnie adiunkt  
Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego, adiunkt, od 18 kwietnia 2017 roku do teraz

Kolegium Europejskie w Natolinie, postdoctoral fellow 2015–2016, od 2017 roku do teraz research fellow i obsługa projektu badawczego 3R

**Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust.2 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. 2016, poz. 882, ze zmianami w Dz.U. 2016, poz. 1311)**

Wskazaniem osiągnięciem jest monografia *Testament Prometeusza. Źródła polityki wschodniej III Rzeczypospolitej*, Instytut Studiów Politycznych PAN i Kolegium Europy Wschodniej im. Jana Nowaka-Jeziorańskiego we Wrocławiu, Warszawa–Wojnowice 2018, ISBN 978-83-7893-146-1, DOI 10.5281/zenodo.1289763.

Recenzenci wydawniczy: prof. dr hab. Roman Bäcker, dr Sławomir Dębski, prof. Georges Mink

### **Przedmiot badań, cel i pytania badawcze**

Podjęta przeze mnie problematyka badawcza odnosi się do procesu kształtowania się polityki wschodniej, jej uwarunkowań, genezy oraz kontekstu geopolitycznego w pierwszych latach III Rzeczypospolitej. Praca mieści się w obszarze nauk o polityce. Dodatkowo sięgam do innych nauk społecznych, w tym nauk historycznych, co znajduje odzwierciedlenie zwłaszcza w strukturze wywodu oraz pewnych aspektach metodologicznych. Oznacza to, że praca ma charakter interdyscyplinarny.

Uczyłem przedmiotem badań zagadnienie polityki wschodniej w przekonaniu, że nadal wymaga ono naukowej eksploracji ze względu na a) wagę tematu, b) aktualność podejmowanej tematyki, c) wciąż zbyt małą obecność w polskiej literaturze przedmiotu pogłębionej refleksji na ten temat. Poszukiwałem odpowiedzi na następujące pytania badawcze: czym jest i czego dotyczy polska polityka wschodnia, co stanowi jej treść oraz jakie czynniki (ośrodki, osoby, środowiska itd.) wpłynęły na jej kształtowanie się, jaki proces decyzyjny był z tym związany? Interesowało mnie, jakie idee i podejścia do realizacji tego aspektu polityki zagranicznej istniały u progu III Rzeczypospolitej, jakie formy przybierała polityka wschodnia w pierwszych latach niepodległości po 1989 roku aż do momentu ukształtowania się jej linii pod koniec 1991 roku. Interesowały mnie zarówno kwestie organizacyjne, jak i programowe. Badałem również, jaki wpływ na kształt polskiej polityki wschodniej miały poszczególne ośrodki decyzyjne uprawnione do formowania polskiej polityki zagranicznej, jakie trendy w polskiej myśli politycznej przyczyniły się do nadania polityce wschodniej takiego, a nie innego oblicza, a także jak oddziaływała na nią sytuacja międzynarodowa.

Za cel postawiłem sobie zbadanie procesu kształtowania się polskiej polityki wschodniej w okresie transformacji w latach 1989–1991 oraz konceptualizację związanych z jej opisem takich pojęć, jak polska polityka wschodnia, doktryna Giedroycia, idea jagiellońska czy prometeizm. Ponadto uznałem za konieczne wyjaśnienie tego procesu w kontekście tradycji polskiej myśli politycznej oraz w kontekście geopolitycznej zmiany, gdy jeden porządek międzynarodowy został w

ciągu kilku lat zastąpiony innym. Patrząc m.in. z perspektywy ustaleń Teresy Łoś-Nowak - na skalę zmian zachodzących na świecie, w czasie gdy rodziła się polityka wschodnia III RP, można mówić o zmianie wręcz epokowej. Początki polskiej polityki zagranicznej w stosunku do wschodnich sąsiadów rozpatrywałem na tle i w odniesieniu do tej wielopłaszczyznowej zmiany (nowy układ sił na świecie, transformacje systemowe, zmiany gospodarcze itd.). Dla uformowania się polskiej polityki wschodniej po 1989 roku duże znaczenie miał bowiem kontekst geopolityczny: rozpad Układu Warszawskiego, Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej i Związku Sowieckiego, proces zjednoczenia Niemiec i stopniowego wyłaniania się Unii Europejskiej w obecnej postaci. Ważną, acz często niedocenianą pod tym względem rolę odegrała polityka Jana Pawła II wobec Europy Środkowej w okresie transformacji. Analiza tego rodzaju wielkiej zmiany skłania w toku prowadzonych badań do korzystania z perspektywy badawczej konstruktywizmu (por. Agnieszka K. Cianciara, *Europejska Polityka Sąsiedztwa w perspektywie konstruktywizmu*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2017). Interesowały mnie też praktyczne aspekty prowadzenia polskiej polityki wschodniej po 1989 r. Przedmiotem moich badań był także problem, w jakim stopniu zmieniona w sensie ideowym i doktrynalnym polska polityka wschodnia była realizowana przez dyplomację przygotowaną w czasach PRL – jako element rewolucji bez sytuacji rewolucyjnej i wymiany elity, w ujęciu bliskim przedstawionemu przez Przemysława Sadurę (por. tenże, *Upadek komunizmu w Europie Środkowo-Wschodniej w perspektywie współczesnych teorii rewolucji*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2015).

Przeprowadzając badania, starałem się ustalić, jak można określić zespół zasad polskiej polityki wschodniej przyjęty przez polskie władze państwowe jesienią 1991 roku, na podstawie jakich tradycji została ona ukształtowana, w jakiej mierze można mówić o „doktrynie Giedroycia”, w jakiej zaś należy poszukiwać innego określenia do opisu zasad rządzących polską polityką wschodnią w omawianym okresie. Interesowały mnie również takie kwestie, jak linie sporów o politykę wschodnią w pierwszych latach niepodległości, mobilizowanie się klasy politycznej i liderów opinii wokół celów polityki wschodniej, sposób organizacji zaplecza tej polityki. Zastanawiałem się nie tylko nad tym, jaki charakter miała polska polityka wschodnia po przełomie 1989 roku, lecz także – a być może przede wszystkim – szukałem odpowiedzi na pytanie, dlaczego była właśnie taka.

Przyjąłem jako hipotezę, że na ukształtowanie się polskiej polityki wschodniej w latach 1989–1991 mogły mieć wpływ następujące, w przeważającej mierze umotywowane historycznie, podejścia do polityki wschodniej: *finlandyzacyjne*, *neoendeckie*, *hiperasekuranckie*, *neoprometejskie*, *neojagiellońskie* i *geopolityczne*.

Starłem się znaleźć odpowiedź na pytania, czy myśl polityczna „Kultury” paryskiej była uwspółcześioną wersją myśli wschodniej Józefa Piłsudskiego, a szczególnie prometeizmu, oraz w jaki sposób uformował się jej program ideowy. Przeanalizowałem, jak doszło do uznania przez to środowisko *status quo* w kwestii granic państwa i jak kwestia polityki wschodniej była powiązana ze sprawą niepodległości. Moim celem było ukazanie, że myśl „Kultury” nie powstawała w próżni, ale stanowiła część ówczesnych trendów geopolitycznych. Analizowałem wpływ ideowy „Kultury” na inne środowiska polskie w kraju i na emigracji. Przedmiotem moich badań były związane z tym transferem idei do innych środowisk dokumenty i deklaracje polityczne, takie jak Posłanie I Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” do ludzi pracy Europy Wschodniej z 1981 r.

Analizowałem zmiany zachodzące w polityce PRL w odniesieniu do ZSRS, szczególnie by odpowiedzieć na pytanie, w jakiej mierze były one związane z procesem pieriestrojki i potrzebą legitymizacji systemu władzy w Polsce. Koncentrowałem się wokół zagadnień badawczych związanych z geopolitycznymi aspektami kształtowania się polskiej polityki wschodniej, takich jak kwestia, w jakiej mierze rozpad Związku Sowieckiego był tożsamy z rozpadem rosyjskiego systemu imperialnego.

Dążyłem do ustalenia, w jakim stopniu zaangażowanie się Jana Pawła II w nadanie nowego kształtu polityce wschodniej Watykanu przyczyniło się do zaakceptowania przez polskie społeczeństwo w istocie rewolucyjnego programu wschodniego „Kultury” jako wytycznych polityki wschodniej III RP w okresie transformacji. W toku poszukiwań badawczych sprawdzałem, jak dalece poszczególne ośrodki polityczne i społeczne, takie jak „Kultura” czy Obywatelski Klub Parlamentarny, wpłynęły na wschodnią linię polityki ministra Krzysztofa Skubiszewskiego. Zastanawiałem się, jakie czynniki były decydujące dla ukształtowania się doktryny Giedroycia i który moment historyczny można uznać za jej początek.

Jako podstawowe ramy czasowe przyjąłem lata 1989–1991. Był to okres przejściowy, zanim wytworzyła się spójna linia polityczna nowej ekipy rządowej w polityce wschodniej, którą możemy nazywać doktryną Giedroycia. Także Timothy Snyder zwraca uwagę na wyjątkowość okresu 1989–1991, który w pracy *Rekonstrukcja narodów* nazywa okresem „państwa narodowego”. Rok 1989 jest w tym kontekście oczywisty i przyjęty powszechnie jako cezura historyczna. Druga połowa 1991 roku to m.in. rozpad Układu Warszawskiego i ZSRS, ukształtowanie się polityki amerykańskiej po rozpadzie bloku sowieckiego oraz – co z punktu widzenia niniejszej pracy jest szczególnie ważne – uznanie przez Polskę niepodległości Ukrainy.

### **Metodologia, struktura wyводу**

Centralną kwestią, na którą zwracałem uwagę w niniejszej pracy, była rola idei jako motoru polityki zagranicznej, jej znaczenie w polityce międzynarodowej. Kategorie takie jak wartości, idee, tożsamość towarzyszyły mi niemal przez cały proces badawczy. Ogromne znaczenie miała w opisywanym procesie kwestia doświadczenia, które jest udziałem wspólnoty – w tym wypadku przede wszystkim doświadczenia relacji Polski z Rosją w kontekście społecznego pojmowania tych relacji (por. Ian Hurd, *Constructivism. The Oxford Handbook of International Relations*, ed. Christian Reus-Smit, Duncan Snidal, Oxford University Press, New York 2008, s. 312–313). Operowałem także pojęciami z zakresu, jaki badacze wiążą z realizmem w teorii stosunków międzynarodowych, takimi jak siła, władza, rozumienie interesu narodowego w konstruowaniu polityki wschodniej III RP itd. Najważniejsze jednak było postrzeganie przedmiotu badań przez pryzmat doświadczeń konstrukttywizmu; właśnie i konstruktywistyczne podejście stanowiło oś mojej pracy. Alexander Wendt widzi to tak: „znaczenie układu sił w polityce międzynarodowej jest stanowione w znacznej części przez rozkład interesów”, ale „treść interesów jest z kolei stanowiona w dużej części przez idee” (tenże, *Społeczna teoria stosunków międzynarodowych*, przeł. Włodzimierz Derczyński, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2008, s. 130–131). W tym podejściu potęga i interes nie są oddzielone od idei, ale prowadzą do określonych skutków ze względu na idee, które, co zaznacza cytowany powyżej Wendt, „się na nie składają”.

Normy, zasady i instytucje określają świadomość społeczną, ta zaś łącznie z rozkładem idei i wiedzy stanowi najważniejszą cechę społeczności (por. Jacek

Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007). Rozwijany przez Wendta wariant konstruktywizmu – określany jako pozytywistyczny, systemowy, państwocentryczny lub strukturalistyczny – zorientowany jest na ciągłość i ta perspektywa teoretyczna okazała się najodpowiedniejsza w odniesieniu do moich dociekań. Dotyczą one przecież formowania się oraz trwania idei i doktryny polskiej polityki wschodniej, a także języka jej opisu i świadomości jej twórców. Działo się to w burzliwych czasach wojen, totalitaryzmów i transformacji. Cytowana wcześniej Agnieszka Cianciara podkreśla w niedawno opublikowanej pracy, jak samo pojęcie zmiany jest kluczowe dla badań w duchu konstruktywizmu. Zmiana tylko pozornie sprzyja zerwaniu tradycji. „Zmiana” to jednak nie to samo co „zerwanie”. Dominującym motywem w rozważaniach nad polityką wschodnią Polski jest przekonanie o ciągłości „mimo wszystko” (ale nie statyczności), kontynuacji mimo zmieniających się okoliczności sprzyjających zerwaniu, odpowiadaniu na zmianę, zauważaniu jej, a nie ignorowaniu, wreszcie jej konceptualizowaniu oraz pokazywaniu korzeni i linii kontynuacji przez odniesienia do historii myśli politycznej, kultury, tradycji.

Jeśli chodzi o przydatne w toku przeprowadzonego badania kwestie metodologiczne i tradycje myślenia związane z analizą imperializmu rosyjskiego i zagadnień sowietologicznych, przy ustalaniu, jakie znaczenie w rozpadzie ZSRS miał nacjonalizm, odwoływałem się do podejść teoretycznych Richarda Pipesa i Wojciecha Zajączkowskiego, natomiast w odniesieniu do kwestii struktury imperialnej Rosji (pięć kręgów imperialnej zależności) – do Aleksieja Sałmina. Ich teorie politologiczne poddawałem weryfikacji oraz szczególnie w odniesieniu do Sałmina starałem się rozwijać, a nawet aktualizować.

Interdyscyplinarność ujęcia miała oczywisty wpływ na metodologię badań. Korzystałem z metod i technik badawczych dobranych do tematyki pracy oraz ze względu na typ opracowywanych źródeł: porównywanie zawartości (metoda porównawcza), analiza krytyczna dokumentów życia politycznego, w tym tekstów prasowych, a także literatury przedmiotu, która bywa odbiciem trendów interpretacyjnych. Wszystkie te działania prowadziły w procesie analizy do diagnozowania postawionego problemu, w tym wypadku genezy polityki zagranicznej III RP. Pożyteczne w tym zakresie okazały się wyniki prac Wojciecha Zajączkowskiego (por. tenże, *Zrozumieć innych. Metoda analityczna w polityce*

zagranicznej, Krajowa Szkoła Administracji Publicznej, Warszawa 2011, s. 20–22). Wykorzystałem również tradycyjny warsztat historyka – w odniesieniu do podjętego tematu było to jak najbardziej uzasadnione. Techniki badawcze charakterystyczne dla badań z zakresu historii politologii określają niekiedy jako metodę historyczną w badaniach politologicznych i wręcz podkreślają jej znaczenie (por.: Marek Nadolski, *Metoda historyczna w badaniach europejskich*, w: *Studia europejskie. Zagadnienia metodologiczne*, red. Konstanty A. Wojtaszczyk, Wojciech Jakubowski, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2010, s. 186–191). Tego rodzaju techniki w oczywisty sposób znalazły zastosowanie w mojej pracy, dlatego też bardzo ważne było dotarcie do oryginalnych zasobów archiwalnych. Korzystałem m.in. z następujących archiwów: Archiwum Akt Nowych, Archiwum Archidiecezji Warszawskiej, Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Archiwum Dokumentacji Historycznej PRL, Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, Archiwum Instytutu Zachodniego w Poznaniu, Centralnego Archiwum Wojskowego, archiwów instytucji zajmujących się polityką wschodnią, takich jak Ośrodek Studiów Wschodnich, a także z dokumentów użyczonych przez osoby prywatne oraz ze zbiorów własnych. W pracy wykorzystałem nieznane dotychczas szerzej dokumenty archiwalne sporządzone przez prymasów Polski Stefana Wyszyńskiego i Józefa Glempa.

Badania z zakresu historii myśli politycznej czerpiące z doświadczeń warsztatu politologa zostały więc zastosowane łącznie z metodami badań źródłowych charakterystycznymi dla prac badawczych z zakresu historii, szczególnie najnowszej i współczesnej; także w tym sensie praca jest interdyscyplinarna. Zdecydowałem się na przeprowadzenie wśród znaczących polskich ekspertów zajmujących się polityką wschodnią ankiety dotyczącej podejmowanych przeze mnie problemów, w tym szczególnie definicyjnych. Zwróciłem się do badaczy oraz ekspertów reprezentujących rozmaite podejścia, doświadczenia i generacje, otrzymałem 40 odpowiedzi. Było to szczególnie istotne ze względu na konieczność uściślenia najważniejszych pojęć używanych w pracy. Wywołane w ten sposób techniką wywiadu eksperckiego źródła, wykorzystywane zarówno w politologii, jak i socjologii, pozwoliły mi skonfrontować wyniki uzyskane na podstawie analizy ankiety z definicjami politologów i badaczy znajdującymi się już w literaturze przedmiotu. Weryfikacja stawianych hipotez badawczych oraz wniosków przez konfrontację z materiałem z badania empirycznego przeprowadzonego wśród osób, które same

mają doświadczenie w pracy badawczej (np. Ludwika Włodek, Iwona Reichardt, Stanisław Żerko), działalności w think tankach (np. Olaf Osica, Paweł Musiałek) czy pracy na najwyższych stanowiskach w administracji i polityce (np. Adam Rotfeld, Roman Kuźniar), a także w instytucjach akademickich (Aleksander Wirpsza, Agnieszka Orzelska-Stączek), okazała się właściwym podejściem metodologicznym. Uzyskałem unikatową możliwość oparcia się nie tylko na czyjejś opinii czy poglądzie naukowym, ale też na jego doświadczeniu wynikającym z praktyki działania. W literaturze przedmiotu można znaleźć pogłębioną refleksję nad użyciem tego rodzaju metod w badaniach nad Unią Europejską, okazały się one przydatne także w moim badaniu.

Inną techniką badania jakościowego jest wywiad nieustrukturyzowany. Korzystałem z niego w miarę możliwości dotarcia do aktorów wydarzeń, niejednokrotnie posługiwałem się posiadanymi już wywiadami przeprowadzonymi w związku z innymi projektami badawczymi, przeprowadzałem nowe lub wcześniejsze wywiady uzupełniałem o pytania dotyczące konkretnych interesujących mnie kwestii. Odwołałem się w tym wypadku do reguł obowiązujących w metodzie historii mówionej (*oral history*), które stosowałem już od 1999 roku przy okazji kilku projektów badawczych. Do niektórych uczestników analizowanych wydarzeń (np. Leszka Balcerowicza, Jana Krzysztofa Bieleckiego, Jerzego Marka Nowakowskiego, Bartłomieja Sienkiewicza, Aleksandra Smolara) zwracałem się z zestawem pytań przygotowanych specjalnie dla nich. Korzystając z nadarzających się możliwości, prowadziłem rozmowy o zagadnieniach poruszanych w pracy z osobami wcielającymi nową polską politykę wschodnią, np. z Elżbietą Smułkową, Agnieszką Magdziak-Miszewską, Markiem Zielińskim czy Zdzisławem Rapackim.

Podjęta przeze mnie tematyka wymagała w pewnych kontekstach skoncentrowania się na takich problemach, jak analiza działalności jednostek zaangażowanych w życie społeczne z różnych poziomów decyzyjnych (Jan Paweł II, Krzysztof Skubiszewski), „studium przypadku” (sieć korespondencji Jerzego Giedroycia, Marii Winowskiej, Zbigniewa Brzezińskiego, Jana Nowaka-Jeziorańskiego jako laboratorium programowania działań zgodnie ze wspólnie wyznawanymi przekonaniem). Interesującym zagadnieniem, które siłą rzeczy pojawia się w pracy, jest kwestia roli intelektualisty w kształtowaniu polityki (przypadki m.in. Zbigniewa Brzezińskiego, Jerzego Giedroycia i Aleksandra Smolara). Badając pewne zjawiska nieopisane wcześniej dostatecznie w literaturze i korzystając z praw



badacza, o których w przekonujący sposób pisze Roman Bäcker (por. tenże, *W obronie zdrowego rozsądku w naukach społecznych szczególnie przy badaniu stosunków międzynarodowych*, w: *W kręgu nauki o stosunkach międzynarodowych. Księga dedykowana Profesor Teresie Łoś-Nowak*, red. Antoni Dudek, Wydawnictwo Rambler, Warszawa 2015, s. 108), poszukiwałem odpowiednich nowych określeń. Przykładem takiego odpowiedniego pojęcia jest „endekoidalność” w polityce wschodniej części środowisk postkomunistycznych. Inny istotny problem, przed jakim stanąłem, to dążenie do doprecyzowania pojęć powszechnie używanych, choć niemających klarownych definicji w literaturze przedmiotu.

Polityka – a moje badania dotyczyły w dużym stopniu politycznych zachowań jednostek i przekonań prezentowanych przez elitę – jest odpowiednią dziedziną do skutecznego i szerokiego stosowania metod behawioralnych. W mojej pracy takie techniki badawcze jak aktywna, uczestnicząca obserwacja znalazły odzwierciedlenie w mniejszym stopniu ze względu na upływ czasu.

Jeśli chodzi o strukturę książki, dzieli się ona na dwie części: rozdziały od pierwszego do piątego mają charakter problemowy, natomiast szósty i siódmy prezentują treści przede wszystkim w układzie chronologicznym. Wstęp wraz z rozdziałem pierwszym oraz zakończenie tworzą swego rodzaju teoretyczną klamrę pracy.

W rozdziale pierwszym, który ma charakter teoretyczno-metodologiczny i w oczywisty sposób powinien poprzedzać kolejne, przeanalizowałem kwestie, które uznałem za niezbędne dla zrozumienia toku moich badań. Chodziło zarówno o doprecyzowanie lub rozszerzenie pola semantycznego, jak też o aktualizację podstawowych z mojego punktu widzenia pojęć, takich jak polityka wschodnia, polska polityka wschodnia, idea jagiellońska, doktryna Giedroycia czy prometeizm. Rozdział ten jest również poświęcony częściowo podsumowaniu badania przeprowadzonego wśród polskich ekspertów, w którym zależało mi na wydobyciu podejścia teoretycznego, konceptualizacji istotnych dla badań pojęć i problemów, przefiltrowanych jednakowoż przez praktykę poszczególnych uczestniczek i uczestników ankiety. Rozdział ten zawiera też autorskie próby typologizacji i systematyzacji tych pojęć oraz rozważania na tematy metodologiczne.

W rozdziale drugim przeanalizowałem proces rozpadu ZSRS, jego etapy i wpływ na sytuację w Polsce i Europie Środkowej, starałem się umiejscowić Polskę na mapie imperialnych wpływów Rosji w ostatnim stuleciu. Oczywiście o rozpadzie

Związku Sowieckiego napisano wiele, niemniej perspektywa minionego ćwierćwiecza pozwala na ten proces spojrzeć z pewnym dystansem, a także przez pryzmat nowych źródeł. Ostatnie lata przyniosły upublicznienie wielu istotnych dokumentów, które zachęcają do tego, by w pewnym stopniu na nowo przyjrzeć się końcu ZSRS i jego imperialnego otoczenia. Przykład poznanych dzięki opracowaniom Wilson Center dokumentów ze spotkania przywódców USA i ZSRS na Malcie w grudniu 1989 roku pokazuje, jak bardzo idealistyczna narracja oficjalnych deklaracji może odbiegać od rzeczywistego stanu rzeczy i w jak dużej mierze musi to kształtować naszą wizję wydarzeń sprzed ćwierćwiecza. Na interpretację zjawisk i faktów historycznych wpływają też znane nam już dzisiaj procesy, które nastąpiły w ich konsekwencji. Na przykład dopiero po ponad dwudziestu latach widać dalekosiężne skutki decyzji Borysa Jelcyna z 1994 roku o interwencji w Czeczenii. Związek Sowiecki rozpadł się jako byt prawny, ale destrukcja imperium zatrzymała się we wspomnianym 1994 roku, kiedy Jelcyn zdecydował o wejściu rosyjskich wojsk federalnych do Czeczenii. Z tego względu Federacja Rosyjska jako kolejna rama rosyjskiej konstrukcji imperialnej praktycznie pozostała nienaruszona. Miało to podstawowe znaczenie dla dalszych dziejów Rosji, w tym powrotu do imperialnej polityki w połowie lat 90.

W rozdziale trzecim przedstawiam koncepcje, które kształtowały zręby polityki wschodniej w opozycji do komunizmu. Początkowo były to idee, potem także działania wytyczające kierunek polityki wschodniej na przyszłość. Insurekcyjny paradygmat opozycyjnej polityki prowadził do wsparcia ruchów dysydenckich na terenie Związku Sowieckiego. Fundament ideowy polityki wschodniej III RP tworzyły jednakowoż dorobek intelektualny kręgu „Kultury” oraz oparte na tej tradycji Posłanie I Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” z 1981 roku. W tym rozdziale przeanalizowałem też dokumenty programowe Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” – podstawowe źródło do rekonstrukcji programu politycznego obozu, który wygrał wybory parlamentarne 4 czerwca 1989 roku – w odniesieniu do polityki wschodniej, planowanej na wypadek gdyby pojawiła się możliwość jej realizacji.

Rozdział czwarty poświęciłem szeroko rozumianej papieskiej i kościelnej polityce wschodniej, szczególnie po wyborze kardynała Karola Wojtyły na papieża w październiku 1978 roku, z uwzględnieniem wątków odnoszących się do Polski i do regionu. Jan Paweł II już na początku pontyfikatu wykonał kilka gestów wobec narodów ZSRS, nie zarzucił jednak całkowicie drogi poufnych negocjacji z Sowietami

mających na celu ulżenie w tym państwie losowi osób wierzących. W latach 1978–1983 Jan Paweł II zgadzał się, by mianowany w 1979 roku sekretarz stanu kardynał Agostino Casaroli wypróbowywał w kontaktach z Moskwą efektywność zabiegów politycznych i dyplomatycznych. Linia kardynała Casarolego nie przynosiła sukcesu, co zakończyło definitywnie epokę watykańskiej Ostpolitik. Od 1984 roku stało się jasne, że papież nie nastawia się już na żadne porozumienie z Sowietami, lecz zamierza wspierać USA w rozmontowywaniu wpływów imperium. Gdy w 1988 roku władze sowieckie zgodziły się na dwie wizyty prymasa Polski w ZSRS, było jasne, że w pewnym stopniu były to wizyty „w imieniu papieża”. Podróż kardynała Józefa Glempa miała istotny wpływ na ukształtowanie się wschodniej strategii Jana Pawła II wobec rozpadu ZSRS (jej wykład stanowiły przede wszystkim wystąpienia papieża podczas wizyty w Polsce w czerwcu 1991 roku). Dzięki prowadzonej przez siebie polityce nowy papież zyskał wyjątkowy kontakt z wiernymi, wolną rękę w akcji duszpasterskiej na Wschodzie i swobodę w walce z komunizmem. W miejsce Ostpolitik pojawiła się jako element uniwersalnej doktryny wyznawanej przez Jana Pawła II polityka praw człowieka, zapewne inspirowana takimi nurtami, jak idea jagiellońska, tradycja polskiego romantyzmu czy w pewnym stopniu prometeizm. Ideę oparcia się na ludziach (uwięzionych narodach), a nie ludziach władzy na Kremlu można wszak wywieść z polskiej tradycji romantycznej.

W rozdziale piątym ukazałem, jak na informacje o reformach w ZSRS, a szczególnie pojawiające się wraz z nimi symptomy rozpadu struktury imperialnej reagowały komunistyczne władze w Polsce. Z tego punktu widzenia niedoceniona pozostaje w literaturze przedmiotu polityczna rola Stanów Zjednoczonych przy asystowaniu państwom Europy Środkowej, w tym zwłaszcza Polsce, w procesie wychodzenia z sowieckiej sfery wpływów („odwracania skutków Jałty”). Obejmowało to nie tylko wsparcie dla opozycji i ruchów społecznych, lecz także perswazyjne działania wobec obozu władzy. Amerykańska administracja podjęła grę polityczną z ekipą Wojciecha Jaruzelskiego, której celem było pogłębianie dekonstrukcji rosyjskiego systemu imperialnego oraz rozhermetyzowanie systemu komunistycznego PRL i doprowadzenie do bezkrwawego przebiegu transformacji w Polsce. Jej przykładem może być spotkanie Jaruzelskiego z Davidem Rockefellerem, a przede wszystkim przedstawicielem administracji Ronalda Reagana Lawrence'em Eagleburgerem i Zbigniewem Brzezińskim w Nowym Jorku późnym latem 1985 roku. To podczas tego spotkania zostały wstępnie zarysowane warunki wycofania się ekipy

stanu wojennego z pozycji politycznych zajętych w grudniu 1981 roku i w konsekwencji oddania władzy w Polsce lub podzielenia się nią.

Rozdział piąty nawiązuje do zmian w oficjalnej polityce zagranicznej w PRL związanej z okresem pieriestrojki. Treść polityki wschodniej kształtującej się po 1989 roku była odwrotnością tego, co w stosunkach z ZSRS obowiązywało w czasach PRL, także w ostatniej fazie komunistycznych rządów. Wojciech Jaruzelski kierował niesuwerennym krajem, wszelkie nieuzgodnione z Moskwą próby prowadzenia polityki wobec narodów i republik ZSRS byłyby traktowane na Kremlu jako groźne. Znajdował się on na antypodach podejścia do relacji ze wschodnimi sąsiadami reprezentowanego przez opozycję solidarnościową, a także Jana Pawła II również z tego powodu, że jego myślenie o Wschodzie dotyczyło w pierwszej kolejności, a czasami wyłącznie, relacji z imperialnym centrum w Moskwie – Związkiem Sowieckim. Wpływ ekipy Jaruzelskiego na przyszłą politykę wschodnią III Rzeczypospolitej to przede wszystkim instytucjonalna reorganizacja polityki wobec ZSRS od 1986 roku, utworzenie lub rozbudowa personalna placówek konsularnych we Lwowie, w Mińsku i Wilnie. Polityka wschodnia pod koniec rządów Jaruzelskiego koncentrowała się wokół tematów związanych z życiem Polaków na Wschodzie, polskim dziedzictwem kulturalnym na dawnych ziemiach wschodnich I i II RP oraz wsparciu dla Kościoła katolickiego na terenie ZSRS. Z polityką ekip komunistycznych w Polsce w gruncie rzeczy przez cały okres PRL należy kojarzyć także wzmocnienie negatywnych stereotypów szczególnie w kontekście antyukraińskim i antylitewskim. W kluczowym aspekcie tworzenia się ideowych zrębów przyszłej polskiej polityki wschodniej ekipa Jaruzelskiego nie odgrywała istotnej roli, ludzie ci nie myśleli bowiem w kategoriach układania przez Polskę relacji z Litwinami, Białorusinami czy Ukraińcami. Przede wszystkim jednak Jaruzelski nie dysponował potencjałem koniecznym do zwiększenia podmiotowości Polski względem ZSRS w celu odzyskania niepodległości. Można powiedzieć, że traktował pieriestrojkę jako przebudowę polityki w pewnych ramach; to samo w szczególności dotyczyło podejmowanych przezeń prób zmiany polityki wobec ZSRS – poruszał się w ramach tworzonych przez reformy inicjowane na Kremlu, myślał w kategoriach pewnych modyfikacji, a nie zasadniczej zmiany.

W kolejnych dwóch rozdziałach, ukazujących w układzie chronologicznym ewolucję polskiej polityki wschodniej w latach 1989–1991, zajmowałem się między innymi zagadnieniem, jak idea staje się polityczną praktyką na przykładzie ówczesnie

zachodzących procesów i wydarzeń. Żadna polityka nie powstaje z dnia na dzień, potrzebny jest czas transformacji, dlatego w rozdziale szóstym prześledziłem, jak na zmienianej powoli przez ministra Krzysztofa Skubiszewskiego instytucjonalnej bazie polityki zagranicznej z okresu PRL wyrastała polityka zagraniczna o odwrotnych niż przed 1989 rokiem założeniach programowych. Ewolucyjność nowej polityki staje się widoczna choćby w reakcji polskich czynników rządowych na sytuację na Litwie po ogłoszeniu niepodległości przez ten kraj w marcu 1990 roku. Okazało się wówczas, że oficjalna linia dyplomatyczna musiała stopniowo zsynchronizować się z oczekiwaniami solidarnościowych elit politycznych. Ukazałem w tym rozdziale, jak kształtowała się polityka wschodnia III RP w kontekście całościowej wizji polityki zagranicznej na samym początku, w pierwszych miesiącach funkcjonowania rządu Tadeusza Mazowieckiego.

Zakres chronologiczny rozdziału siódmego obejmuje czas od złożenia przez Krzysztofa Skubiszewskiego formalnej noty o wycofanie wojsk sowieckich z Polski do końca 1991 roku (wyłącznie na zasadzie wyjątku przytaczałem wydarzenia z pierwszej połowy 1992 roku). Wydarzenia takie jak ostateczny rozpad Układu Warszawskiego i ZSRS całkowicie zmieniły sytuację geopolityczną Polski, choć nie rozwiązały wszystkich najtrudniejszych problemów politycznych, np. obecności wojsk sowieckich/rosyjskich z Polski. Uznanie przez Polskę niepodległości Ukrainy w grudniu 1991 roku było jedną z najistotniejszych decyzji politycznych tego czasu, w symboliczny sposób krystalizującą nową politykę wschodnią – doniosły akt polityczny odzwierciedlał zasady wyznawane przez solidarnościowe elity i środowiska niezależne, w tym krąg „Kultury”, pozostawał też w duchu zasad sformułowanych przez Jana Pawła II.

### **Wyniki przeprowadzonych badań**

Rezultaty przeprowadzonych przeze mnie badań odnoszą się do trzech aspektów. Pierwszy ma charakter metodologiczny; wykazałem, że podejście w duchu konstruktywizmu jest funkcjonalne przy badaniu polskiej polityki wschodniej. Drugi aspekt to konceptualizacja podstawowych pojęć, w tym nowe zdefiniowanie „polskiej polityki wschodniej” jako kategorii teoretycznej. Trzeci aspekt dotyczy samej kwestii funkcjonowania polskiej polityki wschodniej w latach 1989–1991, w okresie przejściowym.

W przedstawionej pracy wykazałem, że podejście konstruktywistyczne jest właściwe w badaniu polskiej polityki wschodniej, tym bardziej że nie była ona dotychczas całościowo badana w tej perspektywie teoretycznej. Dowiodłem w książce, jak silna i trwała w kształtowaniu polityki państwa może być idea, nie mniej znacząca niż rachuby oparte na „realistycznych”, „pragmatycznych”, ale doraźnych kalkulacjach. Nawet wtedy, gdy nowe polityczne fakty musiały być respektowane – jak w wypadku konieczności uznania powojennych granic Polski – przetrwała stara idea polskiej polityki wschodniej w jej prometejskim wariacie. Dawna idea dyktowała formę adaptacji do nieoczekiwanych okoliczności (nowe granice państwa, dominacja sowiecka), a w rezultacie także treść polityki, która pozostała nadrzędna wobec doraźnych koniunktur. Wykazałem, jak ugruntowana w myśli politycznej i historycznych działaniach niepodległego państwa idea (w tym wypadku myśl prometejska) wpływa na praktykę w polityce zagranicznej i w dużym stopniu dyktuje jej treść.

Na podstawie przeprowadzonych badań zaproponowałem konceptualizację i typologizację pojęć dotyczących polityki wschodniej oraz je usystematyzowałem. Zyskały one klarowność jako komplementarne wobec siebie – wyjęte z kontekstu wyjaśniają znacznie mniej. Bez wątplenia pomocna w tym procesie definiowania, czym jest polska polityka wschodnia, była analiza funkcjonowania tego terminu w literaturze przedmiotu oraz sposobu jego określania przez ekspertów. Poddałem analizie poszczególne aspekty polityki wschodniej, odpowiadając na pytanie, czego ta polityka dotyczy: uwarunkowań historycznych, geograficznych, społecznych, politycznych i kulturowych. Istotna ze względu na charakter prowadzonych przeze mnie badań okazała się analiza porównawcza. Ważnym elementem była próba porównania koncepcji polskiej polityki wschodniej z niemiecką i watykańską polityką skierowaną wobec Rosji/ZSRS i jej/jego obszaru wpływów imperialnych. Są jednak poważne przesłanki, które szeroko omówiłem w pracy, by politykę wschodnią Polski postrzegać jako zjawisko unikatowe, w części należące do obszaru stosunków międzynarodowych, w części będące przedmiotem zainteresowania i badania historii myśli politycznej, historii powszechnej i historii kultury. Jest to bowiem zjawisko głęboko uwarunkowane zarówno kulturowo, jak i historycznie, ufundowane na kontynuacji już zakorzenionych idei, choć w procesie historycznym podlegających modyfikacjom. Wykazałem, że na ukształtowanie się neoprometejskiego charakteru polskiej polityki wschodniej miały wpływ różne czynniki wewnętrzne i

międzynarodowe, w tym geopolityczne. Z tego punktu widzenia bardzo użytecznym narzędziem okazała się koncepcja *pięciu kręgów imperialnych* Aleksieja Sałmina, którą rozwijałem i aktualizowałem w rozdziale drugim. Potwierdziłem przydatność tej nieco zapomnianej koncepcji w badaniu systemu imperialnych powiązań ZSRS.

Wyłoniłem na podstawie przeprowadzonych badań trzy formalne podejścia do definiowania polityki wschodniej: *geograficzne*, *historyczno-transformacyjne* i *kulturowo-cywilizacyjne*. Zaproponowałem dodatkowo autorską definicję polskiej polityki wschodniej. Badania potwierdziły, że latach 1989–1991 na kształt polskiej polityki wschodniej wywierały wpływ następujące podejścia oparte na tradycji myśli politycznej: *finlandyzacyjne*, *neoendeckie*, *hiperasekuranckie*, *neoprometejskie*, *neojagiellońskie* i *geopolityczne*. Dokonane przeze mnie analizy pozwoliły na rozszerzenie i zaktualizowanie pol semantycznego terminu „polska polityka wschodnia”.

Po ustaleniu, czego dotyczy polska polityka wschodnia, analizowałem, na jakich założeniach doktrynalnych została oparta po 1989 roku, a także odtworzyłem polityczny kontekst jej powstania po odzyskaniu niepodległości. Wykazałem, że polska polityka wschodnia nie była dziełem jednego środowiska, chociaż często jako takie wskazuje się „Kulturę” paryską. Istotnie, wszystkie badania historyków, w tym moje, dowodzą, że autorzy „Kultury”, a przede wszystkim animator tego środowiska Jerzy Giedroyc, uczynili najwięcej, by skonceptualizować polską myśl wschodnią po II wojnie światowej. Wyniki przeprowadzonych badań przedstawione w niniejszej pracy uwidocznily jednak zaangażowanie również innych ośrodków polskiej emigracji oraz znaczących postaci działających w środowisku międzynarodowym, takich jak Zbigniew Brzeziński czy Oskar Halecki, a następnie opozycji demokratycznej w Polsce w latach 1976–1989, ze szczególnie istotnym punktem zwrotnym podczas I Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” w 1981 roku.

„Patronat” Giedroycia nad doktryną polskiej polityki wschodniej jest uzasadniony jego bezprecedensowym wkładem w pracę koncepcyjną nad polską polityką wschodnią i wywieraniem wpływu na jej kształtowanie zarówno w okresie przed 1989 rokiem, jak i po przełomie politycznym. Moje badania potwierdziły, że list księdza Józefa Majewskiego z 1952 roku, który należy uznać za swego rodzaju protomanifest linii politycznej środowiska Giedroycia, był w rzeczywistości aktem politycznego realizmu, demonstracją, że można wyobrazić sobie przyszłość Polski po uznaniu powojennego *status quo* w kwestii granic. Częścią rozwiązania problemu,

jak prowadzić polską politykę wschodnią, miało być ułożenie relacji z Rosją, ale na zasadach odmiennych niż zgoda na podporządkowanie Polski jej imperialnej polityce. *Rosyjski „kompleks polski”* Juliusza Mieroszewskiego można odczytywać jako manifest idealizmu politycznego, właściwsze jednak jest moim zdaniem widzenie w tym i innych omawianych tekstach realistycznych planów ułożenia się z Rosją według nowych reguł – bez rosyjskiego imperializmu, ale też przy weryfikacji polskiego podejścia do Wschodu. Dowiodłem w toku badań, że to bardzo ogólne założenie – iż można się politycznie ułożyć z Rosją, pod warunkiem że wyrzeknie się ona imperialnych ambicji – stanowi największy wspólny mianownik polskiej myśli politycznej wobec Wschodu i było podzielane najszerzej w środowiskach niezależnych.

Wykazałem, że ta polityka – określona przez doktrynę, której treścią stał się neoprometeizm – zrodziła się w 1991 roku w konsekwencji długiego trwania idei oraz jej ustawicznej aktualizacji, odczytywania jej za każdym razem w aktualnym kontekście politycznym sytuacji wewnętrznej i międzynarodowej Polski. Oprócz aspektów programowych kształtowania się polityki wschodniej ważnym aspektem jej formowania się jest polityczna „kuchnia”. W związku z tym udzieliłem odpowiedzi na pytanie o metody działania, sieci kontaktów politycznych, a nawet towarzyskich, czyli szeroko rozumiane kulisy funkcjonowania interesujących mnie środowisk i osób. Uwzględniłem przy tym dwa ujęcia: z jednej strony jak działała „Kultura”, z drugiej zaś jak relacje osób z tego środowiska zazębiały się z innymi kręgami politycznymi, innymi środowiskami, przedstawicielami emigracji innych narodów z regionu. Wykazałem, że zanim jako wskazanie dla polityki państwa w 1991 roku ukształtowała się doktryna Giedroycia, polska polityka zagraniczna przeszła w latach 1989–1991 poważną metamorfozę i została poddana debacie publicznej już w demokratycznych warunkach wolnej prasy. W gruncie rzeczy była to też dyskusja o kształcie bezpieczeństwa Polski. W tym sensie u zarania III RP, podobnie jak w początkach II RP, sprawa wschodnia stawała się katalizatorem gorących strategicznych sporów odnoszących się do zasadniczej kwestii zachowania niepodległości; sądzę, że ta sprawa w kontekście stosunków rosyjsko-polskich ukazała się nader wyraźnie.

Wykazałem, że sprawą niebagatelną dla politycznej adaptacji doktryny Giedroycia w warunkach w Polsce ustroju demokratycznego był wpływ Kościoła katolickiego na ukształtowanie się polskiej polityki wschodniej III RP, przede wszystkim zaś osobiste zaangażowanie Jana Pawła II – jednym z wątków



poruszonych w niniejszym kontekście jest nieznaną wcześniej szerszej sprawie ukraińskich kontaktów papieża, a być może wręcz jego swego rodzaju „ukraińskiego kręgu”, wywodzącego się ze środowisk emigracyjnych nastawionych na budowanie dobrych relacji z Polską – sprawa ta jednak wymaga dodatkowych kwerend, by właściwie określić jej znaczenie. Nie mniej istotna jest kwestia papieskiej recepcji *idei jagiellońskiej*, rozwijanej od lat 60. XX wieku.

Z moim badań wynika, że o początku ukształtowanej i realizowanej doktryny polityki wschodniej można mówić od 2 grudnia 1991 roku, kiedy Polska uznała niepodległość Ukrainy. Pozwala to na wniosek, iż doktryna polityki wschodniej III Rzeczypospolitej (doktryna Giedroycia) ukształtowała się nie poprzez jej ogłoszenie, ale poprzez polityczne fakty oraz deklaracje polityków, że się nią kierują, nawet takie, w których nie precyzowali, na czym ta doktryna polega. Najlepiej mówić o dwóch pojęciach: linii Giedroycia jako politycznej linii wypracowanej przez „Kulturę”, która z pewnymi zastrzeżeniami również może być nazywana „doktryną”, oraz doktrynie Giedroycia jako całościowym określeniu polityki III Rzeczypospolitej zapoczątkowanej umownie w grudniu 1991 roku – już na zasadzie połączenia doświadczeń wszystkich nurtów polskiej polityki wschodniej kierujących się podobnymi zasadami.

Przedstawiłem w pracy wyniki badań odnoszące się do kwestii organizacyjnych zaplecza prowadzonej polityki zagranicznej (potwierdziłem tym samym, że badania na ten temat wciąż wymagają rozwinięcia). Było to istotne, ponieważ nową politykę wschodnią w pierwszych latach po przełomie 1989 roku w dużym stopniu kreował i wdrażał personel dyplomatyczny przygotowany w okresie PRL. Ukazałem zarówno organizacyjne, jak intelektualne aspekty tworzenia zrębów polskiej polityki wschodniej w okresie, który zdefiniowałem jako przejściowy, w latach 1989–1991. Zostały tam ukazane z jednej strony środowiska wywierające na nią wpływ, w tym środowiska eksperckie, które wcześniej nie były przedmiotem badań historycznych, takie jak Instytut Europy Środkowej czy Zespół Badań Europy Wschodniej, z drugiej zaś spory toczące się wokół centralnych wówczas kwestii, jak stosunek do rozpadu ZSRS. Ślady tych dyskusji i podziałów znajdujemy do dzisiaj w debatach nad polityką wschodnią.

Odpowiedziałem na pytanie, co zdecydowało, że neoprometejska doktryna Giedroycia przeważała. Po pierwsze, miała mocniejszą legitymację moralną w okresie wychodzenia z komunizmu; po drugie, miała większą zdolność akomodacji

do nowych warunków. Warto podkreślić, że postulowanie porozumienia z Rosją przy choćby częściowym uznaniu jej mocarstwowych ambicji po latach imperialnego ucisku nie było chętnie przyjmowanym postulatem, a „Kultura” proponowała współpracę z nową Rosją pod warunkiem zrzeczenia się przez nią imperialnych tradycji. Myśl wywodzącą się z tradycji prometejskiej dzięki pracy intelektualnej i politycznej „Kultury” już od kilkudziesięciu lat adaptowano do nowych warunków, w jakich miała być stosowana, czyli istnienia niezależnych od imperium państw sąsiadów Polski na Wschodzie. Myśl neoendecka – której poświęciłem uwagę w zakresie, w jakim było to konieczne – nie miała istotnego znaczenia dla formowania polskiej polityki wschodniej w III Rzeczypospolitej, mimo że w jej duchu pisało i działało kilka znaczących postaci, m.in. Aleksander Hall, Stanisław Stomma i Stefan Kisielewski, oraz kształtowała w jakimś stopniu politykę gabinetu Mazowieckiego. Nie odpowiadała ona duchowi epoki *trzeciej fali demokratyzacji*, tendencji w zachodnim świecie do jednoczenia się państw w strukturach ponadnarodowych (Unia Europejska). Ogólnie rzecz ujmując, myśl neoendecka znajdowała się w 1989 roku na słabszej pozycji niż neoprometejska, szczególnie wsparta podejściem neojagiellońskim i co najważniejsze autorytetem Jana Pawła II. Natomiast oparte na poczuciu strachu podejście hiperasekuracyjne, typowe przede wszystkim dla przedstawicieli byłego obozu władzy, albo przyniosło im marginalizację, albo też jego zwolennicy z czasem zmieniali zapatrywania. Podobnie zresztą nie miała możliwości urzeczywistnienia się idea finlandyzacji. W czasach dużych przesunień geopolitycznych ta idea okazała się bezużyteczna i anachroniczna.

### **Omówienie pozostałych osiągnięć naukowych**

W ujęciu ilościowym mój dorobek liczy 99 pozycji, z czego 74 zostało opublikowanych po uzyskaniu stopnia doktora (2011–2018): wchodzi w to m.in. **3 monografie autorskie** (w tym osiągnięcie w rozumieniu art. 16.2 ustawy), z czego jedna napisana ze współautorem, opublikowane po uzyskaniu stopnia doktora, 28 artykułów opublikowanych w czasopiśmie naukowych, z czego **21 po uzyskaniu stopnia doktora**. Do liczby tej należy dodać 23 rozdziały w opracowaniach zbiorowych (3 z nich w języku angielskim), z czego **15 rozdziałów – po uzyskaniu stopnia doktora**; istotnym elementem mojej pracy są publikacje analityczne (kilkadziesiąt) typu *working paper*, w tym dla prestiżowych think tanków (np. GIS, American Interest), opracowania eksperckie zrealizowane na zamówienie

instytucji/konsorcjów badawczych, z przeznaczeniem dla instytucji badawczych – jest ich kilkadziesiąt. Moje publikacje były cytowane po uzyskaniu stopnia doktora – według Google Scholar – 47 razy.

Ponadto w latach 2011–2017 wygłosiłem łącznie 35 referatów naukowych, z czego 24 referaty na 24 konferencjach międzynarodowych i 11 referatów na 11 konferencjach krajowych. Wygłosiłem też 43 wykłady na zaproszenie uczelni wyższych, organizacji społecznych itd., w tym za granicą: na Ukrainie i Białorusi, w Rosji, Chinach, USA, Kolumbii i Argentynie w językach angielskim, polskim lub rosyjskim. Uczestniczyłem w 73 debatach i dyskusjach publicznych popularyzujących naukę (od 2011 do maja 2018). Brałem udział w 3 projektach badawczych, z czego 1 międzynarodowym (zob. Załącznik 4 – Wykaz dorobku naukowego). Kierowałem i kieruję 1 projektem badawczym.

**Moje osiągnięcia naukowe i zainteresowania badawcze** koncentrują się w 3 głównych obszarach:

- 1) teoretyczna i empiryczna refleksja nad polską i europejską polityką wschodnią w XX wieku,
- 2) transformacja w Polsce i Europie Środkowej po 1989 roku oraz jej kontekst historyczny,
- 3) mobilizacja społeczna na Ukrainie w latach 1990–2014

### **Teoretyczna i empiryczna refleksja nad polityką wschodnią w XX wieku**

Podjęmuję badania nad tą problematyką od strony a) konceptualizacji pojęć, b) badań z zakresu historii polityki zagranicznej, w tym szczególnie historii idei, a także c) badań nad polityką wschodnią Stolicy Apostolskiej i Jana Pawła II zarówno w aspekcie porównawczym odnoszącym się do polskiej polityki wschodniej, jak i jako elementu politycznego planu osłabiania ZSRS w latach 80. XX wieku.

W zakresie tego obszaru moich badań, któremu nadaję nazwę „teoretyczna i empiryczna refleksja nad polską i europejską polityką wschodnią w XX wieku” w odniesieniu do pkt. a) najlepszym przykładem prowadzonych przeze mnie badań jest monografia *Testament Prometeusza. Źródła polityki wschodniej III Rzeczypospolitej* (Instytut Studiów Politycznych PAN i Kolegium Europy Wschodniej im. Jana Nowaka-Jeziorańskiego we Wrocławiu, Warszawa–Wojnowice 2018). Jeśli chodzi o pkt. b), to pragnę przytoczyć jako przykłady opublikowany wspólnie z Pawłem Ukielskim artykuł

*Ćwierć wieku polskiej polityki zagranicznej (1989–2014)* („Horyzonty Polityki”, nr 5/2014, s. 31–50) z autorską propozycją periodyzacji interesującego nas okresu, w którego przygotowaniu mój udział koncentrował się m.in. na kwestiach polityki wschodniej, a także artykuł *Kluczowe elementy stanowiska Polski wobec polityki wschodniej Unii Europejskiej* („Myśl Ekonomiczna i Polityczna”, nr 1/2015, s. 159–183, również dotyczący tych zagadnień. Chcę też zaznaczyć, że na rynek trafiły i były wznawiane oraz tłumaczone na jęz. ukraiński wybory tekstów źródłowych poświęconych niniejszej tematyce: *Nie jesteśmy ukrajinofilami. Polska myśl polityczna wobec Ukraińców i Ukrainy* (red. Paweł Kowal, Jan Ołdakowski, Monika Zuchniak, Kolegium Europy Wschodniej, wyd. 2, Wrocław 2008; wydanie w jęz. ukraińskim: Wydawnictwo Akademii Kijowsko-Mohylańskiej, Kijów 2012) oraz opublikowany wspólnie z Jackiem Kloczkowskim wybór tekstów Włodzimierza Bączkowskiego *O wschodnich problemach Polski. Wybór pism* (Ośrodek Myśli Politycznej, Kraków 2000, oraz Kolegium Europy Wschodniej, Wrocław 2005), który również miał dwa wydania. W przypadku pierwszego wspomnianego wyboru mój udział polegał m.in. na wyborze odpowiednich testów i opracowaniu ich części, w przypadku drugiego m.in. na badaniach archiwalnych w Waszyngtonie i opracowaniu części tekstu. Także tej problematyce poświęcony został w dużym stopniu wywiad rzeka przeprowadzony ze mną (por. Paweł Kowal, *Między Majdanem a Smoleńskiem. Rozmawiają Piotr Legutko i Dobrosław Rodziewicz*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2012; wydanie w jęz. ukraińskim: Wydawnictwo Litopis, Kijów 2013), służący w znacznej mierze popularyzacji zagadnień, którymi zajmuję się naukowo.

Odnośnie do pkt. c, owocem moich prac badawczych są m.in. takie publikacje, jak: *John Paul II as „the last of the Jagiellonians”* („Politeja”, nr 6 (51)/2017, s. 117–140), *Papież, czyli zagrożenie dla komunizmu. „Polityka wschodnia” Stolicy Apostolskiej w latach 1978–1985 w dokumentach służb specjalnych PRL* („Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej”, nr 1/2016, s. 287–303), *Papież jako polityk. Jan Paweł II i Stolica Apostolska wobec Związku Socjalistycznych Republik Sowietkich i bloku wschodniego w latach 1985–1989* („Przegląd Religioznawczy”, nr 4/2017, s. 45–78). Z prowadzonych przeze mnie badań wyłania się nieco inny niż dominujący w literaturze przedmiotu obraz polityki wschodniej Stolicy Apostolskiej w latach 80.

Generalizując, wynikiem prac badawczych w tym obszarze są nie tylko kwestie związane z teoretycznymi aspektami polityki wschodniej, które już szerzej

omówiłem powyżej, lecz także m.in. istotne wnioski dotyczące polityki wschodniej Stolicy Apostolskiej i interpretacji polityki Jana Pawła II w świetle nowo poznanych źródeł.

### **Transformacja w Polsce i Europie Środkowej oraz jej kontekst historyczny**

W ramach tego obszaru badawczego podejmo­wałem przede wszystkim następujące kwestie: a) historycznych aspektów transformacji w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem podejścia do transformacji środowisk postkomunistycznych, b) pamięci historycznej, w tym problematyki historii mówionej, c) muzeologii w odniesieniu do współczesnych muzeów historycznych narracyjnych, d) biografistyki.

Ten obszar badawczy poznawałem przez lata jako uczeń nieżyjącej prof. dr hab. Krystyny Kersten (w ramach indywidualnego seminarium Collegium Invisibile), a potem kontynuowałem, przygotowując pracę doktorską pod kierunkiem prof. dr. hab. Jana Kofmana, którym wdzięczny jestem za formację i przygotowanie mnie do prowadzenia badań naukowych, a także prof. dr. hab. Wojciecha Roszkowskiego, kierownika Zakładu Europy Środkowo-Wschodniej i Badań Postsowieckich. Wciąż, także po obronie pracy doktorskiej, tej tematyce poświęcona jest istotna część mojego dorobku naukowego w ujęciu ilościowym: jedna monografia autorska, która ukazała się dotychczas w dwóch wydaniach (*Koniec systemu władzy. Polityka ekipy gen. Wojciecha Jaruzelskiego w latach 1986–1989*, wyd. 1: ISP PAN, Wydawnictwo Trio i IPN, Warszawa 2012, ss. 524; wyd. 2 uzupełnione: Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2015, ss. 620) jedna biografia napisana ze współautorem (Paweł Kowal, Mariusz Cieślík, *Jaruzelski. Życie paradoksalne*, Znak, Kraków 2015, ss. 413), w ramach której, jeśli chodzi o mój wkład, skoncentrowałem się na badaniu biografii Wojciecha Jaruzelskiego w okresie od lat 50. XX wieku. Zasygnalizowaną w tym obszarze tematykę badawczą podejmo­wałem też w licznych publikacjach naukowych (por. Załącznik nr 4) oraz popularnonaukowych. Problematyki tej dotyczyło wiele referatów wygłoszonych na konferencjach międzynarodowych i krajowych.

W podejmowanych badaniach uwzględniałem też kwestie metodologiczne oraz praktyczne aktywności przy tworzeniu kolekcji historii mówionej (Paweł Kowal, Iwona Reichardt, *Ukraine's path towards democratization. Interviews with Viktor Yushchenko, Mykola Riabczuk, Maria Tomak*, „Wrocławski Rocznik Historii Mówionej”, Rocznik VII/2017, ss. 343–412; wstęp, s. 343–353 i opracowanie

wywiadów, s. 353–412). Poruszam też kwestie polityki historycznej oraz związane z tworzeniem i teoretycznymi aspektami tworzenia muzeów narracyjnych. W przygotowaniu znajduje się obszerny wybór studiów na ten temat opracowany wspólnie z Karoliną Wolską w Muzeum Powstania Warszawskiego (*Muzeum i zmiana. Losy muzeów narracyjnych*, Universitas i Muzeum Powstania Warszawskiego, red. Paweł Kowal, Karolina Wolska, Warszawa 2018).

W wyniku prac badawczych prowadzonych w tym obszarze zaproponowałem nowe interpretacje polityki władz komunistycznych w Polsce w ostatniej fazie istnienia PRL; istotnym wyzwaniem była podjęta i przyjęta z zainteresowaniem próba pracy z zakresu biografistyki. Pozwalam sobie zwrócić też uwagę na zagadnienie historii mówionej jako jednego z najpopularniejszych i poręcznych sposobów badania historii współczesnej, polityki międzynarodowej itd. Mój dorobek pod tym względem odnosi się do prac, które rozpocząłem jeszcze w 1999 roku w ramach współpracy z Uniwersytetem w Ann Arbor, ponadto zaś zawiera teoretyczne konkluzje dotyczące tej metody badań. W tym kręgu moich zainteresowań pozostają też kwestie pamięci i metodologii tworzenia muzeów narracyjnych, we wspomnianej powyżej pracy *Muzeum i zmiana* zaproponowaliśmy wspólnie z prof. Dorotą Folgą-Januszewską m.in. autorską definicję muzeum narracyjnego.

### **Mobilizacja społeczna na Ukrainie w latach 1990–2014**

Moje badania skoncentrowane są na wydarzeniach rewolucyjnych: Rewolucji na Granicy 1990, Rewolucji Pomarańczowej 2004/2005 i wydarzeniach rewolucyjnych z lat 2013–2014. Podejmowane badania dotyczą takich spraw, jak kwestia kontynuacji w procesie rewolucyjnym na Ukrainie, mobilizacja społeczna oraz polityka zewnętrznych aktorów w odniesieniu do sytuacji na Ukrainie: Stanów Zjednoczonych, Unii Europejskiej, Rosji, a także Polski i Niemiec. Dokonuję również analizy zjawisk społecznych na Ukrainie, takich jak oligarchia czy korupcja, a także przeprowadzam studia porównawcze „kolorowych rewolucji” i innych form mobilizacji w państwach postsowieckich.

W tym obszarze badawczym prowadzę w Centrum Europejskim w Natolinie projekt badawczy „Three revolutions”, w jego ramach zaś odpowiadam za realizację programu badawczego, badań źródłowych, a także organizację dużych międzynarodowych seminariów i konferencji. Owocem badań podejmowanych w tym obszarze są zarówno publikacje w postaci artykułów w czasopismach naukowych

(*Oligarchat i rewolucja (1991–2014). Przypadek Ukrainy*, „Nowa Europa. Przegląd Natoliński”, nr specjalny 1(7)/2017, s. 42–70; *A Tale of Three Maidans*, „New Eastern Europe”, nr 2/2014, s. 7–14, ten ostatni opublikowany wspólnie z Maciejem Wapińskim) oraz w pracach zbiorowych (np. *Oligarchy, Tyranny and Revolutions in Ukraine 1991–2014*, w: *The Maidan Uprising, Separatism and Foreign Intervention. Ukraine's complex transition*, ed. Klaus Bachmann, Igor Lyubashenko, Peter Lang, Frankfurt am Main 2014, s. 119–136), jak i liczne wystąpienia na konferencjach naukowych (por. Załącznik nr 4).

Badania nad zmianami społecznymi na Ukrainie stanowią obecnie jeden z najważniejszych wątków badawczych w międzynarodowej skali. Badania nad rewolucją i mobilizacją społeczną na Ukrainie, rozwijane szczególnie w ostatnim okresie w ramach prac w Kolegium Europejskim w Natolinie z udziałem czołowych ośrodków i uczonych zajmujących się tą problematyką (m.in. Harvard Ukrainian Research Institute), pozwoliły na nowe ustalenia dotyczące kwestii kontynuacji w poszczególnych rewolucjach na Ukrainie, określenie ich faz, wzajemnego wpływu i oddziaływania na siebie takich zjawisk, jak oligarchia, korupcja i skłonność społeczeństwa do podejmowania protestu. Poświęcone temu zagadnieniu były duże międzynarodowe konferencje w 2017 i 2018 roku, w których organizowaniu brałem duży udział (szczegóły znajdują się w Załączniku nr 4). Do moich osiągnięć w tym obszarze badawczym zaliczyć też należy sformułowanie koncepcji interpretacyjnej, by kolejne rewolucje na Ukrainie traktować jako kontynuację poprzednich, a nie oderwane wydarzenia.

### **Osiągnięcia dydaktyczne i organizacyjne**

Na zakończenie pozwalam sobie zwrócić uwagę na elementy prowadzonej przeze mnie działalności dydaktycznej, eksperckiej i popularyzatorskiej (szczegółowy wykaz aktywności w tych obszarach znajduje się w Załączniku 4.III). Wprawdzie praca w Polskiej Akademii Nauk nie obejmuje aktywności dydaktycznej, ale realizuję ją od lat m.in. w ramach zajęć prowadzonych w Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego. Organizowane w różnych wymiarach kursy uwzględnione w planie zajęć w szkołach wyższych prowadziłem m.in. na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Uniwersytecie Rzeszowskim oraz w Wyższej Szkole Turystyki i Ekologii w Suchej Beskidzkiej. Szczególnie interesujące są prowadzone przeze mnie autorskie zajęcia oparte na symulacji konfliktu

dyplomatycznego („Rozwój kompetencji zawodowych, komunikacyjnych i analitycznych studentów stosunków międzynarodowych Akademii Marynarki Wojennej”) i procesu jego rozwiązywania, a także szkolenia z zakresu wiedzy o polityce współczesnej prowadzone dla grup wyższych urzędników administracji w Azji Środkowej.

W latach 2016–2017 stale współpracowałem z Uniwersytetem Antioch w USA w ramach realizowanego tam programu współpracy z uczelniami z Polski i innych państw europejskich. Od dwóch lata kieruję także Podyplomowymi Studiami Wschodnimi na UW.

Pragnę także odnotować działalność ekspercką i popularyzatorską, szczególnie prowadzoną na naukowych forach międzynarodowych. Powszechne zainteresowanie problematyką polityki wschodniej, a w jej kontekście również problematyką Unii Europejskiej, Partnerstwa Wschodniego i polityką bezpieczeństwa, powoduje, że z racji swoich zainteresowań otrzymuję sporo zaproszeń z wykładami okolicznościowymi, które staram się przyjmować. Działam też na rzecz popularyzacji wiedzy politologicznej, wiedzy z zakresu stosunków międzynarodowych i historii współczesnej, zamieszczając teksty publicystyczne na łamach dzienników i tygodników (m.in. „Rzeczpospolita”, „Polska The Times”, „Polityka”, „W Sieci Historii”).

Jestem także organizacyjnie zaangażowany w pracę trzech fachowych periodyków podejmujących kwestie stosunków międzynarodowych, pełnię funkcję redaktora naczelnego rocznika „Warsaw East European Review” i kwartalnika „Sprawy Międzynarodowe”, wchodzę w skład rady redakcyjnej dwumiesięcznika „New Eastern Europe”. Praca redakcyjna stanowi z punktu widzenia moich zainteresowań badawczych ważne ich dopełnienie i daje dodatkową możliwość popularyzacji nauki zarówno w środowisku eksperckim, jak i wśród amatorów.

Warszawa, 18 czerwca 2018 r.

